

URZĄD PATENTOWY

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
OPIS PATENTOWY

Nr 16840.

Kl. 75 c 5.

Firma Hermann Frenkel
(Mölkau, Niemcy).**Sposób nakładania powłok na przedmioty malowane.**

Zgłoszono 10 grudnia 1929 r.

Udzielono 8 września 1932 r.

Pierwszeństwo: 10 grudnia 1928 r. (Niemcy).

Nakładanie kilku warstw powłok na przedmioty wszelkiego rodzaju polega na tem, że te przedmioty wpierw pokrywa się podkładem, którego środek wiążący składa się z oleju tłustego, tylko częściowo przekształconego z chlorkiem siarki z dodatkiem środków rozcieńczających (np. benzyna) i dalszych ilości oleju tłustego, a następnie jeszcze mokry podkład pokrywa się drugą powłoką z tym samym środkiem wiążącym.

Według wynalazku stwierdzono, że można również stosować powłoki, zawierające środki wiążące, w których na składniki oleju tłustego nie oddziaływano uprzednio zapomocą chlorku siarki. Stwierdzono, że każdy środek wiążący, w którym na

składnik oleju tłustego oddziaływano w ten sposób umożliwia wysychanie całej masy powłoki od wewnątrz i może być stosowany do wykonywania niniejszego sposobu.

Przy otrzymaniu powłok zapomocą dotychczas używanych środków wysychanie oleju środka wiążącego wymaga tlenu z powietrza, który oddziałuje tylko od zewnątrz, a więc osusza wpierw powierzchnię powłoki, wskutek czego suszenie rozpoczyna się od powierzchni.

Przy użyciu powłok, których składnik olejny w znany sposób przekształcono działaniem tlenu lub gazów, zawierających ozon, aż do osiągnięcia stanu ciągłego, udaje się osiągnąć krzepnięcie składnika oleju w całej masie od wewnątrz, zanim zacz-

Snie oddziaływać tlen powietrza z zewnątrz, co wymaga odpowiedniego czasu. Właściwością takich, tłustych olejów wiążących jest ich podobieństwo do faktysy lub linoksynu oraz ich ciągliwość. Skoro po nałożeniu ulotni się środek rozcieńczający, zwykle benzyna, którą należy dodawać w stosunkowo dużych ilościach, to wymienione środki wiążące, w przeciwieństwie do zwykłych olejnych środków wiążących stałych, zachowują jeszcze przez dłuższy czas stan prawie płynny i są doprowadzane do stanu półstałego lub stałego, który można nazwać stanem galaretowatym.

Takie powłoki można pokrywać również zmieszane z niewielkimi ilościami wysokowrzących, a więc trudno lotnych węglowodorów, olejków eterycznych, amin organicznych i wysokowrzących estrów, opóźniających utlenianie powierzchniowe. Oprócz tych dodatków należy oczywiście dodać suszki (sykatywy), aby umożliwić całkowite wyschnięcie powłok tłustych.

Wszystkie powłoki, otrzymane zapomocą powyższych środków, wykazują godną uwagi, dotychczas nieznaną właściwość, polegającą na tem, że nawet przy użyciu farb takie warstwy przed całkowitem wyschnięciem, a więc jeszcze mokre można powlekać innemi warstwami powłok. Zależnie od warunków temperatury i przepływu powietrza w pomieszczeniu lub na świeżem powietrzu już po kwadransie możliwe jest pokrywanie następną powłoką, czyli że w cią-

gu jednego dnia można nałożyć trzy do czterech powłok pokolei, podczas gdy dotychczas przy użyciu powłok ze środkiem wiążącym, złożonym głównie z oleju tłustego, w ciągu jednego dnia można było nakładać tylko jedną lub najwyżej dwie powłoki.

Na poprzednie powłoki jeszcze mokre można nakładać np. lakier nitrocelulozowy.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób nakładania powłok na przedmioty metalowe przez zastosowanie środka wiążącego, otrzymanego z oleju, doprowadzonego do ciągliwego stanu przez oddziaływanie powietrza lub gazów, zawierających ozon, znamieny tem, że te przedmioty pokrywa się najpierw podkładem, złożonym z tego oleju, a po odparowaniu środka rozcieńczającego taki olej w całej masie przyjmuje postać galaretowatą, przyczem ten lepki podkład pokrywa się drugą powłoką z takim samym środkiem wiążącym.

2. Sposób według zastrz. 1, znamieny tem, że jako powłokę końcową stosuje się powłokę o dowolnym składzie np. lakier nitrocelulozowy, którym pokrywa się jeszcze lepką powłokę poprzednią.

Firma Hermann Frenkel.

Zastępca: I. Myszczyński,
rzecznik patentowy.